

# ZYCIE NOWOGRODZKIE

DZIENNIK POSWĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRODEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE  
z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.  
CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00  
z odnośnieniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kronką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr jednosłpny, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazyjne 1 tabela o 50% drożej.

## W przededniu rokowań polsko-gdańskich

### Współpraca pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskim zacieśnia się coraz bardziej

Wobec rozpoczynających się w najbliższych dniach rokowań polsko-gdańskich, dotyczących całego szeregu spraw, a w pierwszym rzędzie nowego ustalenia udziału Gdańska w polskich dochodach celnych i równoprawienia kupców gdańskich w Polsce, warto poddać bliższej analizie dotychczasową współpracę w dziedzinie gospodarczej pomiędzy Polską, a Wolnym Miastem Gdańskim.

Dzień 13 listopada 1927 roku, dzień wyborów nowego Senatu w Gdańsku, który przyniósł zwycięstwo stronnictwom centrowicowym, oznacza niewątpliwie przełom w dotychczasowych stosunkach i zapoczątkowanie współpracy ze strony Wolnego Miasta, hamowanej do niedawna przez żywioły skrajnie nacjonalistyczne, znajdujące się u steru poprzedniego Senatu.

Z zadowoleniem należy stwierdzić, że społeczeństwo gdańskie coraz bardziej zdaje sobie sprawę z efektywnych korzyści, płynących z faktu ekonomicznego zjednoczenia obu obszarów. Okoliczność ta niewątpliwie wywarła bardzo dodatni wpływ na zacieśniającą się z dniem każdym współpracę polsko-gdańską. Wybitnym wyrazem tego jest podpisanie kilka tygodni temu trzech umów, zawartych między Rządem Polskim i Senatem Wolnego Miasta Gdańska, a dotyczących wypowiedzenia polskich zamiast niemieckich taryf kolejowych na terytorjum gdańskim, t. zw. komercjalizacji półwyspu Westerplatte, przyznanego Polsce decyzją Rady Ligi Narodów z dn. 14-go marca 1924 roku z zastrzeżeniem, że użytkowanie przez port części półwyspu zostaje zawieszona z chwilą wyładowania polskiego sprzętu wojennego i amunicji, wreszcie przedłużenia na okres trzechletni prawa postępu polskich okrętów wojennych w porcie gdańskim. Port gdański, dzięki szeregowi zarządzeń, przedewszystkiem z dziedzin taryf kolejowych, odgrywa dla Polski pierwszorzędną rolę. Wystarczy wskazać, że podczas gdy jeszcze w 1925 roku wywozł węgla przez port gdański wyniósł 618.005 tonn, to w roku ubiegłym przekroczył

już cyfrę 4 milj. tonn. Na drugim miejscu w eksporcie stoi drzewo. Przed wojną przez port gdański eksportowano przeciętnie rocznie około 200.000 tonn. Po wojnie eksport drzewa przez Gdańsk począł szybko wzrastać, ponieważ, wskutek zamknięcia Kłapedy dla eksportu polskiego, droga na gdańsk stała się najdogodniejszą dla polskiego eksportu drzewa. W roku 1927 wywieziono przez port gdański, 1.740.465 tonn drzewa, czyli prawie 9 razy tyle co przed wojną. W ten sposób port gdański stał się dzisiaj podstawowym rynkiem dla węgla i drzewa polskiego. Poza drzewem i węglem wymienić jeszcze należy cukier, którego się wywozi przez Gdańsk około 1.150.000 tonn rocznie, dalej cement, wynoszący 97 proc. całego eksportu cementu z Polski i przetwory naftowe. Naogół w roku 1927 przeszło przez port gdański zgórą 31 proc. eksportu polskiego.

Niemniej poważną rolę odgrywa port gdański w imporcie polskim, wynoszącym również 31 proc., a specjalnie w naszym handlu kolonialnym. Podkreślić należy, że zdolność przeladunkowa portu gdańskiego wynosi około 3 milj. tonn w roku 1923, dochodzi obecnie w Gdańsku do 7 milj. tonn. Zdolność przeladunkowa w Gdańsku powiększona głównie przez stworzenie nowych basenów, z których najnowszy większy basen w „Weichselmunde” z odpowiedzialnymi urządzeniami przeladunkowymi dla eksportu i importu towarów o ogólnej zdolności przeladunkowej ok. 3.000 dziennie ma być oddany dla ruchu z początkiem roku 1929. Również rozbudowany zostaje węzeł kolejowy w Gdańsku, przyczem na koszt rozbudowy, przyznano dyrekcji P. K. P. w Gdańsku r. b. wynoszący 4 i pół miliona złotych „Danziger Zeitung”, organ niemiecko-liberalnego stronnictwa zamieścił w n-rze z dn. 9-go b. m. znamienity artykuł p. t. „O losie Gdańska”.

„Danziger Zeitung”, zajmując dotychczas niezbyt przychylnie stanowiska w stosunku do zagadnień polskich wysuwa w związku z rokowaniami polsko-

niemieckimi tezę, że interesy Gdańska nie bledną równoległa do interesów Rzeszy Niemieckiej, że przeciwie niejednokrotnie się nawet krzyżują, następnie, że interesy gospodarcze W. Miasta Gdańska wymagają współpracy z Polską. Autor stwierdza następnie, że położenie gospodarcze Gdańska jest obecnie bardzo ciężkie, albowiem Gdańsk znajduje się przededniu ostrej walki gospodarczej której rezultat zadecyduje o losie Gdańska. Wskazując na rozpoczynającą się rokowanie polsko-niemieckie, dziennik zaznacza, że Gdańsk jest zainteresowany w tych rokowaniach w bardzo wielkim stopniu i niejednokrotnie będzie musiał występować przeciw życzeniom Rzeszy Niemieckiej, przyczem przemysł gdański z chwilą dojścia do skutku traktatu handlowego polsko-niemieckiego będzie miał znacznie trudniejszą walkę o polski rynek zbytu z powodu konkurencji niemieckiej. Skazując dalej na rozbudowę portu w Gdyni, dziennik podkreśla, że niebawem Gdańsk znajdzie się w jeszcze trudniejszym położeniu ze względu na konkurencyjne zarządzanie, podjęte przez Niemcy w stosunku do portu i przemysłu gdańskiego. Tyle „Danziger Zeitung”. Doceniając w pełni znaczenie rozbudowy portu w Gdyni dla polskiego życia gospodarczego, warto dodać, że prezes dyrekcji P. K. P. w Gdańsku, p. Tadeusz Czarnowski w enuncjacji prasowej podkreślił, że obserwowany obecnie rozkwit gospodarczy Polski daje nam pewność, że obydwa porty na okres przyszłego 10-ćcio lecia z trudnością będą mogły się tak szybko rozwijać, aby stawianym im wymaganiom zadość uczynić i że oba porty posiadają wielką przyszłość.

Rozpoczynające się zatem rokowania niewątpliwie doprowadzą do dalszego zacieśnienia współpracy pomiędzy rządem polskim, a Senatem Wolnego Miasta Gdańska.

REKLAMA  
Jest dźwięgią handlu

## Przyjazd min. Zaleskiego

WARSZAWA, (PAT.) 23. IX. Dziś rano pociągiem paryskim powrócił minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski. Na dworcze oczekiwali pana ministra wyżsi urzędnicy Minister-

stwa z podsekretarzem stanu p. Alfredem Wysockim na czele. Obecny był również w imieniu Korpusu Dyplomatycznego p. Laroche.

## Stron. Katolicko-Ludowe popiera politykę Rządu

KRAKÓW (P. A. T.) 23. IX. Wczoraj odbyło się w lokalu własnym pod przewodnictwem ks. pos. Czujka, Prezesa stronnictwa posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego. Na posiedzeniu tym uchwalono kontynuować nadal dotychczasową politykę

popierania Rządu. W sprawie zmiany Konstytucji uchwalono popierać wszystkie siły zamierzenia Rządu zwiększenia władzy Prezydenta, natomiast wystąpić przeciwko wyborom Prezydenta przez plebiscyt, ze względu na niełączącą się z niczem demagogię lewicową.

## „Dzieci Wileńskie” otrzymały nowy sztandar

WILNO, (PAT.) 23. IX. W dniu dzisiejszym pierwszy wice-minister gen. Konarzewski wręczył 85 p. p. t. zw. „Dzieci Wileńskie” nowy sztandar pułkowy ufundowany przez miasto Wilno.

Poświęcenia sztandaru dokonał biskup połowy ks. Gall, który w podniosłym przemówieniu omówił dzieje walk o niepodległość, w których 85 p. p. zapisał się krwawo. Pułk ten po bitwie pod Radzyminem w 1920 roku otrzymał sztandar pow-

stańców z 1863 r., a w 1922 r. krzyż „Virtuti Militari”.

Pierwszy gwóźdź w drzewce nowego sztandaru wbił w imieniu Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i własnym gen. Konarzewski.

W uroczystości wzięli udział: wojewoda wileński Raczkiewicz, prezydent miasta Folejewski, arcybiskup Jajbrzykowski, generałowie Żeligowski, Tokarzewski i Litwinowicz.

Po uroczystości wręczenia sztandaru odbyła się defilada.

## Włosko - grecki traktat przyjaźni

RZYM, (PAT.) 23. IX. Wczoraj przybył do Rzymu premier grecki Venizelos. Dziś premier Venizelos przyjeżdżał w pałacu Chigi przy Mussoliniego. W czasie godzinnej konferencji o-

traktat przyjaźni. Najbardziej ważne kwestie polityczne, interesujące Włochy i Grecję. Po konferencji obydwaj premierzy podpisali włosko-grecki traktat przyjaźni.

## Pierwsze posiedzenie po ferjach gabinetu angielskiego

LONDYN (PAT.) 23. IX. Jutro lord Cosheuden złoży na posiedzeniu gabinetu Wielkiej Brytanii pod przewodnictwem premiera Baldwina sprawozdanie z

przebiegu narad gemburskich. Będzie to pierwsze posiedzenie gabinetu angielskiego po ferjach letnich.

## Kompromitacja Prezydenta Hindenburga

BERLIN (PAT.) 23. IX. Wydany przez niemieckiego redaktora Gerlecha tygodnik pacyfistyczny „Welt am Montag” w artykule p. t. „Hindenburg ma złych doradców” omawia opaską mowę Prezydenta Rzeszy, stwierdzając iż niektóre ustępy tej mowy zostały ostrośnie skrytykowane nawet przez lewicową prasę francuską, która stała się piera zbliżenie francusko-niemieckie. Prasa ta stwierdziła natomiast najzupełniej nieu-

zasadniczo ataki Hindenburga na Lige Narodów.

„Welt am Montag” pisze, iż Prezydent Hindenburg lepijby uczynił gdyby niezaakceptował podsuniętych mu niewątpliwie oświadczeń, które nie wytrzymałyby rzeczej krytyki. Od Prezydenta Rzeszy należałoby oczekiwać — pisze — „Welt am Montag” — aby nie kompromitował się w sprawach polityki zagranicznej. Odpowiedzialność za to ponoszą bezwarunkowo jego doradcy.

# Genewskie komunikaty z nadreńskiego frontu

Genewa, we wrześniu 1928 roku.

Dopiero, o wół do drugiej niedzieli wyczekiwaniu całego tłumy dziennikarzy położony został kres. Wyciąg po schodach. Meta: otwarte drzwi sali hotelowej, w których ukazują się lord Cushendun ze swolimi gośćmi—Briandem, Muellermem, Scelajo, Adatcim, etc. Briand, pomny swojej przyszłości dziennikarskiej, umie, bodaj najlepiej, radzić sobie w takich sytuacjach, odiera bowiem atak żartobliwym, a jednak zamienieniem powiedzeniem lapidarnym: „Une constatation a faire: nous sommes tous vivants!... Ton glous i wyraz twarzy podkreślał sens tego dyplomatycznego komunikatu, w którym mieściła się przelżyta aluzja do treści obrad. Na „zielonym stole polityki międzynarodowej” — dla ścisłości zaznaczyć wypada, że o godz. 12-jej przykryto go białym obrusem do... śniadania — toczyła się długa walka o Nadrenję. Briand dał dziennikarzom do zrozumienia, że nikt nie poglę w tym bezkrywym, a przecież niesłychanie doniosłym boju. Nad kapitalnej wagi zagadnienie: rozumieć to należy, że wyniki trzygodziennej bitwy nie były rozstrzygającym, czy też, że pomiędzy przeciwnikami nastąpiło zasadnicze porozumienie? I jeśli słusznie okaże się to drugie przypuszczenie — drugie jeszcze pytanie: kto poniesie koszty pokoju? Po uchyleniu bardzo krótkiego czasu ogłoszony został oficjalny komunikat, którego treść powtórzyły bezwzględnie wszystkie agencje telegraficzne. W tej wycenuncjacji — a raczej, pomiedzy jej wierszami—doszukiwać się należy odpowiedzi na oba pytania. Kluczem pomagającym odcyfrować ten, nieco zawily tekst muszą być komentarze urzędowe, interpretacje prasowe etc.

Jeden fakt rzuca się w oczy: Niemcy wbrew dotychczasowej taktyce swojej skłonni są wykupić „fant” nadreński, znajdujący się w militarnym zastawie u aliantów, którzy z drugiej strony, zgadzają się na dokonanie, pod pewnymi warunkami, tej transakcji. Briand, pełnomocnik głównego wierzyciela—Francji, oświadcza, iż może sobie pozwolić na szczęśliwy wynik pertraktacji, „pozwalają one bowiem przeprowadzić generalną likwidację wszystkich problemów, istniejących obecnie...” Optyzmizm tej deklaracji publicznej wydaje się być tak wielki, że prawie aż... niepokojący dla krajów, sprawą materialnych gwarancji nadreńskich specjalnie interesujących się. Boć przecież spodziewać należy, że na porządku dziennym dalszych obrad figurować będą zagadnienia natury ogólnopolitycznej, nietylko czysto-finansowych kompensat, do których, właściwie mówiąc, ogranicza się treść dzisiejszego komunikatu Niemcy zaś wykazują — pojednawcze usposobienie o tyle jedynie, o ile rozmowy dotyczą pieniężnego ekwiwalentu. A to nie wszystkich zadowolić może... I Brianda chyba też nie! Te nadzieje, w każdym razie,

# Samokrytycyzm Niemiec

Naprawianie błędów politycznych Hindenburga

KATOWICE (PAT) 22.IX. Prasa niemiecka Górnego Śląska podaje, że dn. 26-go b. m. przyjeżdża na Śląsk Ogolski minister spraw wewnętrznych Rzeszy, aby zwrócić się do samych miejscowości, w których bawił Prezydent Rzeszy Hindenburg.

Jak słychać podróż ta ma na celu złagodzenie przykrego wrażenia, które wywoływało wystąpienie i przemówienia Prezydenta Hindenburga nietylko zagranicą, ale i w Niemczech.

Socjalistyczna prasa niemiecka o wystąpieniach i przemówieniach Prezydenta Hindenburga wyraża się bardzo krytycznie a jedno z niemieckich pism socjalistycznych, wychodzących na Górnym Śląsku nazwało wrecz pobyt Prezydenta Hindenburga na Śląsku i związane z tem uroczystości „heca nacjonalistyczną”, zarzucając kancelarii cywilnej Prezydenta, iż wspólnie z nacjonalistami opracowała teksty przemówień. Poza tem pismo to zarzuca iż Prezydent Hindenburg więcej interesował się na Górnym Śląsku sprawami Selbstschutzu, niż dołą robotników.

# Włościaństwo za współpracą z Rządem

Dążąc do skupienia najlepszych sił narodu pod sztandarem państwowym, dzierżymy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego, Bezpartyjny Blok z każdym dniem rozszerza swe wpływy, ogarniając najszersze sfery społeczeństwa. Rozpolitykowaną wieś — ko już sprawa smutnej przeszłości, kiedy to szereg współzawodniczących z sobą stronić ludowych demoralizował włościaństwo, gdyż licytowano się w obietnicach na przesławianiu, że nigdy one spełnione nie będą. Dzięki pracy Bezpartyjnego Bloku wieś zostaje stopniowo wciągnięta do realnej pracy nad podniesieniem kultury rolnej, do pracy spółdzielczej, samorządowej i t. p. Włościanstwo, szczególnie młode włościaństwo, zaczyna rozumieć do-

# Duch partyjnictwa na terenie rzemiosła

Narodowa Demokracja, zwana obecnie Stronnictwem Narodowym nie może przeboleć utraty wpływów wśród mieszczaństwa polskiego, a w szczególności wśród szerokiej sfery rzemieślniczej. Obecnie gdy kupiectwo i rzemieślnicy stoją wobec niezwykle ważnego dla nich zagadnienia: skupienia się dla przeprowadzenia wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowych i Izby Rzemieślniczych, działacze partyjni znowu usiłują rozbić rzemieślników na wrogie obozy, co, oczywiście, musi się odbić zgubnie na interesach samych rzemieślników. Skodliwą pracę prowadzi t. zw. Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze, pozostające pod wpływem Stronnictwa Narodowego C. T. Rzem. nie przebiera w środkach i w dążeniu do osłabienia wpływów bezpartyjnej organizacji rzemieślniczej, utworzonej dla przeprowadzenia wyborów do samorządu gospodarczego wyzyskuje nawet uczucia religijne rzemieślników, pomawiając innych o walkę z religią i t. d. Jest to stary duch partyjny, który jeszcze pokutuje w Centralnym Towarzystwie Rzemieślniczym, dziś już na szczęście reprezentującym bardzo nieliczne rzesze rzemieślnicze.

# Rozwój Banku Rolnego

WARSZAWA (PAT) Dnia 17-go września b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego pod przewodnictwem prezesa Seweryna Łudkiewicza. Rada Nadzorcza wysłuchała sprawozdania naczelnego dyrektora Stanisławskiego o działalności Banku za czas od 20-VI do 17-IX br.

Jak wynika ze sprawozdania Bank rozwija się w szybkim tempie i zajmuje dominujące stanowisko w zakresie pomocy kredytowej dla drobnych rolników, która wzrosła o 1-XI do 1-IX br. o 87 636 000 zł. do kwoty 602.759.000 zł. W tym samym czasie wydano pożyczek krótkoterminowych o 25,5 milionów złotych więcej do kwoty

# Kontrola młynów

W najbliższych dniach udaje się na objazd młynów komisja złożona z przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i rzeczoznawców. Komisja ma na celu przekonanie się, czy młyny, zarówno warszawskie, jak i prowincjonalne, stosują się do przepisów o przemiale żyta na mąkę 65%.

# Administracja na Powszechnej Wystawie Krajowej

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych powołany został międzydepartamentalny komitet pod przewodnictwem dyr. Zaborznowskiego w celu skoordynowania prac przygotowawczych na Powszechną Wystawę Krajową. Dn. 21 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu, na którym postanowiono kontynuowanie prac nad przygotowaniem ekspozycji, mających zilustrować rozwój administracji w ciągu ubiegłego dziesięciolecia.

# Bieg sztafetowy K. O. P.

Dnia 25-go b. m. rozpoczyna się doroczny sztafetowy bieg graniczny, organizowany przez Korpus Ochrony Pogranicza. W roku bieżącym bieg obejmie już wszystkie granice państwa, a będzie nietylko te, których strażę K. O. P., lecz również strażę przez Straż Graniczną.

# Wyniki sportowe

Warszawa, (PAT.) 23.IX. Dziś odbył się najwzajemniejszy konkurs o nagrodę armji Polskiej t. zw. Puchar Narodów. Przebieg konkursu był bardzo ciężki ze względu na ulewny deszcz, który utrudnił i tak ciężki parcours, który jeźdźcy musieli przebyć dwukrotnie; ogółem torze ustawiono 14 przeszkód wysokości 1,1 mtr. i szerokości około 5,00 mtr.

Do konkursu stanęło 5 ekip reprezentujących następujące państwa: Czechy, Finlandję, Francję, Włochy i Polskę.

Pierwsze miejsce zajęła Polska, której ekipa w składzie por. Gzowski, por. Rojewicz i rtm. Antoniewicz osiągnęła 58,5 punktów karnych.

Drugie miejsce: Francja — 403 pkt. 3) Czechosłowacja 134 pkt. 4) Włochy 148,5 pkt.

# Zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi

WARSZAWA, (PAT.) 23.IX. Wyniki zawodów o mistrzostwo Ligi piłkarskiej były następujące: Legja-Crakowia 3:1; Turysci—I.F.C. 3:2; Wisła - Warszawianka 6 : 2;

L. K. S. — Ruch 4:2. Mecz pomiędzy Czarnemi i Hasmonem nie odbył się z powodu odmowy Hasmonem.

# 17-ła Loteria Państwowa

15.000 zł. padło na numery: 102.855; 151.441.  
10.000 zł. — 3.345; 41.330; 120.577.  
5.000 zł. — 14.995; 42.813; 150.866.  
3.000 zł. — 70; 22.931; 38.069; 105.769.

P. K. O. z wkładką po 10 zł. na każdej. Nagrody zostaną wręczone uczniom przez dyrektorów szkół.

Akcja P. K. O. w kierunku propagandy oszczędności w szkołach ma doniosłe znaczenie pedagogiczne i wysłała powszechne uznanie.

# Co słychać nowego?

24  
Poniedziałek

Dziś: N. M. P. od wykupu wczelni  
Jutro: Ladysława

Wschód słońca: 5.05  
Zachód — 5.15  
Długość dnia 12 godzin 10 min.

# Ceny chleba i mięsa

Chleb razowy 35 gr. za kg.  
Chleb szatrowany 45 gr. kg.  
Chleb ptyłowy 65 54 gr. kg.  
Mięso wołowe 1.80 gr. za kg.  
Mięso woł. koszerne 2.25 gr. za kg.

# DZISIEJSZA POGODA

Komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego  
Zachmurzenie dość słabe, drobne przemiagające deszcz, ciepło, słabe wiatry zmienne.

# Wyjazd p. Wicewojewody

Pan wicewojewoda Godlewski wyjeżdża w dniu dzisiejszym na otwarcie kursu dokształcającego dla urzędników do Słonima.

# Poświęcenie teatru

Wczoraj odbyło się poświęcenie nowozbudowanego gmachu teatralnego w Nowogrodzku. O godzinie 5 popołudniu tłumy publiczności wypełniły salę. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Weckiewicz, poczem p. Wicewojewoda Godlewski przemówił do zebranych. Podkreślając znaczenie kulturowe placówki pan Wicewojewoda zaznaczył, że stać ona winna ostoją ducha polskiego i promieniować stąd najdalej.

Przy każdej sposobności podkreśla się, że rząd cele gospodarcze ma tylko na oku. Ten teatr jest dowodem, że i o kulturę duchową troszczy się, bo teatr ten powstał przy wybitnej pomocy rządu, a w szczególności wojewody Bezcokowicza, który tyle starań położył aby dzieło to doprowadzić do końca. Oddając teatr do użytku zwrócił się z apelem do społeczeństwa, aby wszelkimi siłami dbało o rozwój i całość tej placówki kulturowej, której brak tak bardzo dawał się odczuwać. Następnie przemówił burmistrz miasta p. Czechowicz, który przedstawił historię budowy gmachu — podkreślając wybitne zasługi Wojewody Bezcokowicza, który nieszczędził trudów śpiąc z miastu z pomocą i radą.

Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego dzieła, wznosił okrzyk na cześć Wojewody Bezcokowicza, który zebrani z zapalem powtórzili. Następnie przemówił dyr. Osterwa, a na zakończenie swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Wczorcznym tegoż dnia odbyło się inauguracyjne przedstawienie Reduty przy szczerze wypełnionej sali.

Osobna wzmianka należy się kierownikowi budowy inż. Żwirskiemu, który z niepospolitym wprost talentem stworzył ze starej rudery piękny gmach, który stał ozdobą Nowogrodzka. Podkreślił przytem należyty sposób wykonanej budowy, tak, że w określonym terminie zrobiono więcej, aniżeli było przewidziane. Stało się to dzięki umiejętnej organizacji pracy i takiemu rozłożeniu zajęć, że jedne roboty nie przeszkadzały drugim i można je było niemal jednocześnie wykonywać.

# Wystawa Rolnicza w Nieświeżu

W sobotę dnia 22 b. m. nastąpiło otwarcie Wystawy Rolniczej w Nieświeżu. Wystawę otworzył p. minister Rolnictwa Niezabykowski.

Pierwszy przemówił przez Komitet Wystawy, starosta Czarnocki, następnie przemawiał prezes Woj. Tow. Rolniczego prof. Rdulowski, potem prezes Związku Kółek Rolniczych p. Jeleński. Poczem przemówił Wicewojewoda Godlewski, który przybył na Wystawę w towarzystwie małżonki.

P. Wicewojewoda w swem przemówieniu podkreślił znaczenie wystaw rolniczych nie tylko jako sprawdzianów dla wyników na polu postępu gospodarczego, ale przede wszystkim jako żywych dokumentów tej pracy, która w ostatnim czasie przy wydatnym poparciu rządu i zrozumieniu przez czynniki społeczne dała tak znakomite rezultaty. Jestto jednocześnie dowodem żywności społeczeństwa, które mimo tak niekorzystnego sąsiedztwa, pracą swoją prowadzi wytwale na przód.

Jakkolwiek wojna światowa się zakończyła, jakkolwiek dyplomacja czyni wysiłki aby widmo jej raz na zawsze z życia narodów usunąć—to jednak nie ustala najcięższa forma tej wojny — wojna ekonomiczna. Jest ona tem niebezpieczniejsza, że nie dla każdego oka jest dostrzegalna i wymaga wyteżonej i ofiarnej pracy na polu gospodarczym. Wysiłki w kierunku ulepszenia produkcji, powiększenia ilości warsztatów i jakości wyprodukowanych materiałów, zmierzają właśnie do tego, aby dać społeczeństwu się odporu i niezależnie go ekonomicznie od obcych.

Wystawy i pokazy mają na celu dać społeczeństwu możliwość regrestowania własnych sił i ulepszenia dróg, którymi kroczą ku lepszej przyszłości.

Następnie przemówił p. minister Niezabykowski, który zaznaczył że Polska jako kraj rolniczy musi iść w kierunku rozwoju własnego rolnictwa, które da utrzymać niemal 90 proc. jej mieszkańców. Pamiętajcież, że rozwój rolnictwa oznacza podniesienie dobrobytu najliczniejszej warstwy narodu, którego siła gospodarcza znacznie przez to musi wzrosnąć. Od czasu rządu Marszałka Piłsudskiego na tem polu zrobiono bardzo wiele, czego dowodem są te wystawy, które rok rocznie gromadzą coraz lepsze okazy dowodzące, że wysiłki rządu nie idą na marne i znajdują zrozumienie w społeczeństwie.

Po przecięciu wstęgi p. Minister Niezabykowski zwrócił się do towarzystwa p. Wicewojewody Godlewskiego wystawę interesującą się szczegółowo ekspozycją z działy hodowlanego oraz wykresami obrazującymi postęp i rozwój życia gospodarczego na terenie województwa nowogrodzkiego.

Szczegółowiej wyjaśnił udział p. ministrowi nac. Wydz. rol. p. Bokun.

Po zwiedzeniu wystawy udał się p. minister w tow. Wicewojewody i jego małżonki na konkursy hippiczne urządzone staraniem dowódcy 27 p. u. stacjonarowych w Nieświeżu.

Po rozdaniu nagród, które zwycięzcom wręczała p. Wicewojewoda i jego małżonka p. minister w towarzystwie Wicewojewody Godlewskiego, nac. Bokuna, starosty Hryniewickiego i starosty Czarnockiego do Hanusowszczyzny, gdzie zwiedzono nowozałożoną stację doświadczalną.

# Kronika słonimska

## Ojcom miasta ku rozważaniu

Niedawno zamieściliśmy notatkę o zadzwonięciu miasta. W istocie, Magistrat obsadził kilka ulic, a między innymi Sienkiewicza, Mickiewicza, Głuskiego i parę innych, nadając im bardziej miły i estetyczny wygląd, większość jednak miasta pod tym względem jest całkowicie zanedbała. Zważając na dzielnicę żydowską — tak gęsto, że przedchodni — zdaje się, że właśnie w tej dzielnicy mieszkają ludzie, którzy całą swą życie spędzają wśród ponurych murów, a słoneczny zieleni nigdy nie widzą. I byłaby żądaniem racja posiadania mieszkańcom „Szkolnego Dworu” i przyległych doń dzielnic o... wstąpił do przyrody, gdyby obowiązek zadzwonięcia miasta nie leżał w pierwszym rzędzie na Magistracie, który w nadchodzącej jesieni, porze sprzyjającej do wszelkiego rodzaju robót ogrodowych i sadzając wienią tą sprawą żywo się zainteresował i już nie zwlekając poczynił niezbędne ku temu kroki.

## Wykrycie lochów w Słonimiu i cmentarza pod miastem

W dniu 21 b. m. w dziedzinie, należącej do p. Millera, zam. w Słonimiu przy ulicy Kościuski pod Nr. 9 przy kopaniu dołu kłoczającego do wykopaniu dwumetrowej jamy (od poziomu podwórza) robotnicy natknęli się na sklepienie lochu podziemnego, który według lochaczy pogłosek łączył b. pałac Ogólnego „Szkolnego Dworu” i przyległych doń dzielnic o... wstąpił do przyrody, gdyby obowiązek zadzwonięcia miasta nie leżał w pierwszym rzędzie na Magistracie, który w nadchodzącej jesieni, porze sprzyjającej do wszelkiego rodzaju robót ogrodowych i sadzając wienią tą sprawą żywo się zainteresował i już nie zwlekając poczynił niezbędne ku temu kroki.

Rzecz oczywista, że każda praca, począta za sobą pewne wydatki, sądzimy jednak, że kwestia zadzwonięcia miasta, tak bardzo przyznająca się do jego estetycznego wyglądu, nie utknęła w trudności finansowych i kredyty na ten cel się znalazły.

## Muzyka w kinie jeszcze rzępoli

Jak już pisaliśmy, dyrekcja kina sprowadziła nowy zespół muzyczny, lecz w dniu wczorajszym mialem możliwość być świadkiem toczącej się dyskusji na temat muzyki w kinie. Wśród obecnych nadal było przekonanie, że kino słonimskie pod tym względem stoi jeszcze daleko od właściwego poziomu. Cała wada jest w tem, że pianista jest nieodpowiednia, a 2 skrzypków, grających niezły, w żaden sposób nie mogą z

# T U - I T A M

## Życie stacji kolejowej w Stolpcach. Pociągi i podróży z sąsiedzkiej Rosji. Echa kryzysu gospodarczego w Rosji Sowieckiej

Oczyszczają się chłodny i wietrzny z mgieł jesiennych ranek. Słońce przepaja rzękie powietrze ciepłymi promieniami, złoćąc ziemię opiekunkiem spojrzaniem.

Budzi się ruchliwe życie stacji. Coraz częściej wiozący pasażerów do pociągu. Wre już wszędzie gwar i życie. Ład, czystość i pogodny dostatek z każdego zakątka przyswieca. Wśród tłumy pasażerów panuje nerwowy nastrój pośpiechu, tężyny, a przytem pewności siebie.

Zbyteczne dodawać, że czują się oni dobrze.

W pewnej chwili wyraźnie podrywa się i potęguje ruch na stacji. Wśród tłumów przemysłowców się zloczeniami przybrane mundurki urzędników celnych i srebrne naszywane policji. Słychać częsty trzask otwieranych i zamkniętych drzwi.

Z oddali dolatuje gruby pokrzyk pociągu sowieckiego. Ciekawo spieszą na peron.

Za chwilę nadlatą z loskotem malowane wagony: zielone i brudno czerwone, upstrzone licznymi godłami sowieckimi, zdobowane w kształcie prostokątnych pudeł o oknach oszklonych podjeżazżem. Pociąg staje, wysypując rój pasażerów.

Dyplomaci, kupcy, wywieźcizmie różnych krajów, lub udający się na studia do Paryża, lub Berlina, studenci japońscy — lub chińscy — to zwykli podróży. Wszyscy — których zaliczyć można do zamożnych, a którym na niczem zbywać nie powinno.

A jednak po załatwieniu formalności — gremjalnie pędzą do bufetu, rzucając się z pośpiechem, chciwością do posilku i wodząc z lubością oczyma po stosach bułek i chleba białego leżących na bufecie.

Słychać krótkie informacje: „Nie tańczy się nad grobem...”

„Nie tańczy się nad grobem...”

„Nie tańczy się nad grobem...”

„Nie tańczy się nad grobem...”

„Nie tańczy się nad grobem...”

„Nie tańczy się nad grobem...”

# KRONIKA STOŁPECKA

## „Grono chętnych osób”

Z inicjatywy por. B Baonu K.O.P. Gaudzińskiego wieczorem w dniu 21 września odbyło się w Ognisku kolejowym zebranie, mające na celu ożywienie życia społeczno-kulturalnego w Stolpcach.

Po dłuższej dyskusji na temat organizacji społeczno-kulturalnych, wybrano grono chętnych osób, których zadaniem będzie: organizowanie przedstawień amatorskich, wieczorów wokalnno-muzycznych, odczytów i t. p. imprez.

Wielokrotnie podnoszoną na zebraniu myśl, zorganizowania Towarzystwa Domu Ludowego, Kola Przyjaciół Mienna, czy innej nazwy placówki zaniechano, pozostawiając zrealizowanie takowej w późniejszym czasie.

Mamy nadzieję, że często udzielnie będziemy szpał naszego pisma „Grono chętnych osób”.

## Minister Rolnictwa w pow. stolpeckim

W dniu 21 września pan starosta Kulwiec złożył wizytę panu ministrowi Rolnictwa K. Niezabykowskiemu, bawłwacemu obecnie w swym majątku Chotowie.

W dniu 22 września — pan minister Niezabykowski udał się na otwarcie wystawy do Nieświeża.

## Inspekcja skarbowości

Począwszy od dnia 20 września bawi w Stolpcach prezes Izby Skarbowej w Brześciu nad Bugiem p. Markowski, w towarzystwie naczelnika Izby Skarbowej, dokonując w Stol-

# Wycieczka naukowo-instrukcyjna starostów w Nowogrodzkiem

W pierwszych dniach października r. b. M. S. W. projektuje następną wycieczkę naukowo-instrukcyjną dla starostów i ich zastępców. Wycieczka zwiedzi jedno z starostw woj. nowogrodzkiego, następnie starostwo radomskie i nieświeżskie.

